

# Zeamsone, Internetowy Raper (feat. Janusz Walczuk)

Utwór 'Internetowy Raper (feat. Janusz Walczuk)' z albumu '???' od Zeamsone (premiera 30 czerwca 2017)

Ze-Ze-Zeams, one to lubią

Zarabiam na tym co chcę, zarabiam na tym, czego pragnę  
Podnoszę złamany grosz, mimo że w dłoni mam banknot  
Nawet jak zabierzesz go, będę to robił za darmo  
Jestem i będę raperem — internetowym ponadto  
Zarabiam na tym co chcę, zarabiam na tym, czego pragnę  
Podnoszę złamany grosz, mimo że w dłoni mam banknot  
Nawet jak zabierzesz go, będę to robił za darmo  
Jestem i będę raperem — internetowym ponadto

Kiedyś bycie raperem kojarzyło się z czymś innym niż teraz  
Były wytyczne kto mógł, a kto nie mógł, rozpocząć karierę rapera  
Musiałeś mieć jakiś szacunek w bramie, a nie na Instagramie  
Ale w dobrą stronę to poszło, bo co to jest szacunek w Bramie? Kurwa  
Aprobata meneli, bandziorów, nie widzieli innego sposobu  
Nie winię ich za to, a za utrudnianie tak kreatywnego rozwoju  
Znają na wszystkim najlepiej się, chociaż znają tylko street i melinę  
A w Internecie masz wszystkich dziś, to wciąż obiektywne opinie  
Fake konta nie dadzą ci w mordę, niech napędzają maszyny  
Pewnie w życiu nie mieli za dobrze, dlatego daj im się wyżyć  
Najlepsze czasy są teraz, jak przyjdą roboty, nie będzie roboty dla ludzi  
Gram rolę internetowego rapera, póki nie zastąpi mnie robot na guzik

Zarabiam na tym co chcę, zarabiam na tym, czego pragnę  
Podnoszę złamany grosz, mimo że w dłoni mam banknot  
Nawet jak zabierzesz go, będę to robił za darmo  
Jestem i będę raperem — internetowym ponadto  
Zarabiam na tym co chcę, zarabiam na tym, czego pragnę  
Podnoszę złamany grosz, mimo że w dłoni mam banknot  
Nawet jak zabierzesz go, będę to robił za darmo  
Jestem i będę raperem — internetowym ponadto

Moje ziomy znają street i melinę, Szczęsnego i Marine  
Przed chwilą grałem w piłę na Olszynie, dziś widzę w Dubaju palmę na Marinie  
I kurwa się żyje, z bloku na Tarchominie, małolat zamyka wam mordy jak na pantomimie  
Bogaty się nie urodziłem, ale zanim umrę, odwiedzę Manile na Philippines  
Rap to jest dzisiaj biznes, internet, zasięg i stres  
Karta na czasie i kokosowy kizzers  
Sukcesiliana, mój team znosi toasty za sukcesy Jana  
Wizerunek warty tyle, co kawalerka taka dojebana  
Gram trochę, gram rolę w reklamach i na festiwalach  
Gram biorę, gram kruszę, gram zwijam i gram spalam  
Gram koncert, Jaś showman  
Wyplata jak w dolarach, 20 procent jak masz biznes  
Jak nie masz siana to wypierdalaj

Zarabiam na tym co chcę, zarabiam na tym, czego pragnę  
Podnoszę złamany grosz, mimo że w dłoni mam banknot  
Nawet jak zabierzesz go, będę to robił za darmo  
Jestem i będę raperem — internetowym ponadto  
Zarabiam na tym co chcę, zarabiam na tym, czego pragnę  
Podnoszę złamany grosz, mimo że w dłoni mam banknot  
Nawet jak zabierzesz go, będę to robił za darmo  
Jestem i będę raperem — to już jest taka mentalność